

6. Ocena. Prezentowany podręcznik, oparty na badaniach własnych i najnowszej literaturze przedmiotu, spełnia wszystkie wymogi stawiane najlepszym opracowaniom tego typu. Autor stworzył dzieło oryginalne i pionierskie nie tylko na gruncie polskim. Obok ujęć tradycyjnych wprowadził szereg własnych ujęć i rozwiązań, dostosowując je do potrzeb dydaktyki akademickiej. W tym zakresie omawiany podręcznik można uznać za najlepsze z dotychczasowych polskich opracowań. Ubogacony najpiękniejszymi tekstami źródłowymi, świetnie wprowadza czytelnika w myśl i klimat teologii oraz literatury wczesnochrześcijańskiej. Z tej racji może spełniać ważną rolę jako cenna pomoc dydaktyczna do wykładów patrologii i patrystyki w wyższych szkołach teologicznych. Można go również zalecić, jako interesującą lekturę, wszystkim miłośnikom świata starożytnego. Jego autorowi oraz środowisku naukowemu KUL należy pogratulować wydania takiej pozycji oraz życzyć powstania jej podobnych, dla potrzeb dydaktyki innych przedmiotów teologicznych.

Ks. Czesław S. Bartnik Lublin

**Ks. Franciszek Drączkowski. *Patrologia*. Pelplin-Lublin 1998, Wydawnictwo Diecezji Pelplińskiej „Bernardinum”, ss. 445.**

Od początku lat dziewięćdziesiątych co kilka lat pojawiają się opracowania autorów<sup>1</sup>, którzy przedmiotem swych refleksji naukowych czynią zabytki literatury wczesnochrześcijańskiej, ujmując je jako „pewną całość” i opracowując „zgodnie z metodycznymi zasadami historii” (Altaner – Stuiber). Naukę tę od połowy XVII w. zwykło się określać mianem patrologii. Najnowszy podręcznik patrologii opracowany przez ks. prof. dra hab. Franciszka Drączkowskiego, kierownika Katedry Patrologii Greckiej KUL, wychodzi naprzeciw zapotrzebowaniom, jakie od wielu lat zgłaszają polskie środowiska akademickie, a jej Autor znany jest dobrze polskim czytelnikom z licznych opracowań książkowych i artykułów naukowych, z których na szczególną uwagę zasługuje praca pt. *Miłość-Agape syntezą chrześcijaństwa* (Pelplin-Toruń 1997)<sup>2</sup> oraz kilkadzie-

<sup>1</sup> B. Altaner – A. Stuiber, *Patrologia*, tłum. P. Pachciarek, Warszawa 1990; H. Pietras, *By nie milczeć o Bogu. Zarys teologii Ojców Kościoła*, Kraków 1991; P.P. Verbraken – M. Starowieyski, *Ojcowie Kościoła. Panorama patrystyczna*, Warszawa 1991; A. Żurek, *Wprowadzenie do Ojców Kościoła*, Kraków 1993; S. Pieszczoł, *Patrologia*, t. 1-2, wyd. nowe, Gniezno 1994; F. Drączkowski, *Patrologia*, cz. 1, Toruń 1996; W. Kania, *Świadkowie Tradycji. Rys patrystyczny*, Tarnów 1998<sup>4</sup>.

<sup>2</sup> Jest to trzecie wydanie książki: *Miłość syntezą chrześcijaństwa*, Lublin 1990; wyd. 2, Lublin 1991. „Poszerzenie tytułu o wyraz »Agape«, stanowi nawiązanie do przekazów biblijnych i patrystycznych, gdzie »miłość«, w większości, określana jest greckim terminem »agápe« (łacińskie: caritas, charitas, dilectio); ma ono też na celu wyjaśnienie, że przedmiotem niniejszego studium, jest ta właśnie »miłość«” (z *Przedmowy* Autora do trzeciego wydania s. 5).

siąt artykułów (91) w *Encyklopedii Katolickiej*, w tym redagowanie działu patrologii we wspomnianym dziele zbiorowym.

1. Swój podręcznik podzielił Książd Profesor na trzy części: „Daty Soboru Nicejskiego (325) oraz Chalcedońskiego (451) stanowią podstawę do podziału patrologii na trzy główne okresy: 1. przednicejski (od I w. do 325); 2. ponicejski (od 325 do 451); 3. pochalcedoński (od 451 do 636<sup>3</sup> lub 749<sup>4</sup>)” (s. 10), co zresztą odpowiada układowi pomnikowej *Patrologii* Altanera – Stuibera. Jest on zresztą bardzo czytelny i pozwala na ich związanie z popularnymi, łatwymi do zapamiętania, nazwami: wstępny, rozkwitu (złoty), schyłkowy, co swój wyraz znalazło w podziale materiału.

2. Już pobieżny przegląd podręcznika zwraca uwagę na pewne założenia metodologiczne, które podjął Autor przy jego opracowaniu.

**a.** Omawiany bowiem materiał został podany według stałego planu, ks. Drączkowski nazwał to „specyfiką formy podawczej” (s. 5): biogram (życie i działalność), pisma, myśl teologiczna (nauka). **b.** Tekst zawiera szereg map, które niewątpliwie ułatwiają „ściśle umiejscowienie omawianych postaci i środowisk, w których [pisarze chrześcijańskiego antyku] działali” (s. 6). **c.** Prócz tego w *Przedmowie* Autor zwraca naszą uwagę na „istotne novum” pracy, mianowicie umieszczenie *Wstępu ogólnego*, „w którym obok podstawowych informacji dotyczących patrologii jako nauki oraz związanych z nią określeń [...] podany został szkic ogólny całości materiału (niejako rzut oka na całość z »lotu ptaka«), ukazujący poszczególne okresy rozwoju patrologii z uwzględnieniem sukcesywnie powstających ośrodków myśli patrystycznej w określonych regionach geograficznych Cesarstwa Rzymskiego. Ponadto w omawianym wstępie zostały przedstawione dzieła pisarzy starożytnych stanowiące źródła do historii patrologii; najważniejsze współczesne opracowania podręcznikowe w języku polskim i w językach obcych; serie wydawnicze oryginalnych dzieł pisarzy wczesnochrześcijańskich oraz wiodące serie przekładów dzieł Ojców Kościoła wydane w języku polskim” (s. 5). **d.** W niniejszej *Patrologii* postanowiono wreszcie „podać najważniejsze i najciekawsze wypowiedzi pisarzy wczesnochrześcijańskich, ilustrujące omawiane zagadnienia” w myśl zasady, że „Ojcowie Kościoła są żywi i ciągle do nas przemawiają żywym głosem poprzez swoje pisma” (s. 6).

Priorytetowo potraktowano informacje o polskich przekładach, dzięki czemu w *Indeksie autorów współczesnych* znalazły się nazwiska osób zasłużonych dla polskiej patrologii tak zmarłych, jak i żyjących. Nie ulega wątpliwości, że wprowadzenie w tok wykładu tekstu starożytnych pisarzy czyni go bardziej

<sup>3</sup> Na Zachodzie: do śmierci św. Izydora z Sewilli w 636 r.

<sup>4</sup> Na Wschodzie: do śmierci św. Jana Damasceńskiego w 750 r.

przystępnym. Warto by było przy tej okazji wykazać, że najwięksi współcześni teologowie Kościoła swe najbardziej śmiałe intuicje i koncepcje teologiczne czerpali właśnie z myśli Ojców Kościoła. Trudno zresztą się temu dziwić, skoro dorobek tych kościelnych pisarzy stanowi wciąż żywą tkankę myśli Kościoła. W miarę wnikliwa lektura *Patrologii* nasuwa zawsze szereg uwag, które pojawiają się wtedy, kiedy mamy do czynienia z pracą o niezaprzeczalnych walorach poznawczych i dydaktycznych. Ich przedstawienie znaczone jest subiektywizmem, co jest oczywiste, ale też i troską o w miarę doskonały kształt dzieła, a także szacunkiem wobec Autora.

3. Nie ulega wątpliwości, że potrzebny jest podręcznik, w którym w układzie chronologicznym zostanie przedstawiony zarys literatury starochrześcijańskiej, łącząc to studium z ukazaniem myśli, idei i doktryny Ojców Kościoła. O wiele jednak ciekawsze byłoby ujęcie patrologii od strony ukazania życia Kościoła, jako żywego organizmu, który rozwija swoją doktrynę na przestrzeni wieków i reaguje na wszelkiego rodzaju jej ograniczenia czy wypaczenia. Zdaję sobie sprawę z tego, że Książd Profesor przy opracowaniu podręcznika oparł się na wytyczonym celu dyscypliny<sup>5</sup>, ale przecież sam zauważa konieczność wprowadzenia w tok wykładu pewnych elementów koncentrujących, a więc tego, co nazwał „specyfiką formy podawczej”. Konsekwentnie bowiem w omawianej tu książce prowadzi „ciągi tematyczne” poświęcone hierarchii, cnotom teologicznym, mariologii, Trójcy Świętej itd.

4. Z pewnością następane wydanie *Patrologii* warto uzupełnić o refleksję nad tekstami synodów i tekstami liturgicznymi, które w sposób wyjątkowy stanowią świadectwo życia i rozwoju Kościoła. W przywoływanej tu *Patrologii* Altanera Stuibera zagadnieniu temu poświęcono niewiele miejsca<sup>6</sup>.

5. Nie ulega wątpliwości, że zbytnie nagromadzenie w podręczniku bibliografii szczegółowej nie służy jego dobru. Trzeba jednak unikać i drugiej skrajności, a mianowicie pozbawienia koniecznej bibliografii w języku polskim, w miarę dostępnej (choćby tylko tej, która jest w „Vox Patrum”), by w ten sposób wskazać na konieczność uzupełnienia studium o kwestie szczegółowe oraz prezentować współczesną polską myśl patrologiczną i patrystyczną. Pozwoliłoby to ponadto związać polskich patrologów z postaciami wybitnych Ojcami Kościoła, którym swe prace poświęcili (np. ks. W. Kanię ze św. Janem

<sup>5</sup> „Patrologia ma opisać życie i działalność poszczególnych pisarzy, przedstawić postacie Ojców Kościoła jako świadków tradycji, określić dorobek poszczególnych autorów, odróżniając dzieła autentyczne od wątpliwych i fałszywych, przygotować wydanie krytyczne tekstu poszczególnych pism, zanalizować i scharakteryzować poszczególne utwory literatury patrystycznej, uwzględniając głównie ich walor dogmatyczny” (s. 9-10).

<sup>6</sup> B. Altaner – A. Stuiber, *Patrologie*, 8. Aufl, Freiburg-Basel-Wien 1980, 246-258.

Chryzostomem i patrologią syryjską, ks. W. Eborowicza ze św. Augustynem, ks. F. Drączkowskiego z Klemensem Aleksandryjskim, ks. J. Pałuckiego ze św. Ambrozym itp.). Warto też podawać najnowsze wydania dzieł Ojców Kościoła (można zauważyć brak informacji o reprintsie *Historii kościelnej* Euzebiusza z Cezarei, który ukazał się w Wydawnictwie Apostolstwa Modlitwy w 1993 r.) lub zbiorach tłumaczeń (np. pism Ojców Apostolskich w tłumaczeniu prof. A. Świderkówny).

6. Skoro zgłaszamy uwagi dotyczące bibliografii, to myślę, że we *Wstępie ogólnym* winna znaleźć się informacja dotycząca bibliografii patrystycznych. Nie tylko tych o zasięgu międzynarodowym czy światowym (jak np. *Bibliographia patristica*, Berlin 1959- ), ale i narodowym.

7. Mianem Ojców Kościoła obdarzamy tych pisarzy wczesnochrześcijańskich, „których wybitność weryfikuje się poprzez poczwórne kryterium: prawowierność nauki, świętość życia, starożytność i aprobatę Kościoła [podkr. moje: M.M.]” (s. 8). Uwaga ta uprawnia nas do tego, by przy biogramach, a także w tytularze zamieszczać informację, że określony pisarz został przez Kościół uznany za świętego<sup>7</sup>. Trudno obecnie ustalić przyczynę pomijania w tekstach naukowych tej informacji (nagminnie w tekstach biblijnych). Z pewnością naukowość tekstu nie może stanowić racji pomijania tej informacji.

Marek Marczewski – Lublin

**Ks. Szczepan Pieszczoł, *Patrologia. Wprowadzenie w Studium Ojców Kościoła*, wydanie III uzupełnione, Gniezno 1998, Księgarnia Archidiecezjalna, ss. 413.**

Ks. Szczepan Pieszczoł, emerytowany wykładowca patrologii w Prymasowskim Seminarium Duchownym w Gnieźnie, przygotował trzecie wydanie napisanego przez siebie podręcznika. Pierwsze wydanie ukazało się w roku 1964, drugie, znacznie zmienione, przygotowane w dwóch tomach, w 1994 roku. Prezentowany obecnie, jednatomowy podręcznik, składa się z dwóch części zatytułowanych: „Działalność Ojców” i „Ojcowie mówią”, które odpowiadają w zasadzie dwom tomom poprzedniego wydania. W części I autor w dziewięciu rozdziałach omawia najistotniejsze etapy rozwoju staro-

<sup>7</sup> W podręczniku nie wszędzie wskazuje się na to. Tak jest w przypadku np. św. Ignacego Antiocheńskiego (s. 35), św. Justyna (s. 66), św. Cypriana (s. 141), a brak tej informacji w biogramie św. Ireneusza z Lyonu (s. 100-102) św. Grzegorza z Nazjanzu (s. 229-230) czy św. Cyryla Jerozolimskiego (s. 265-266).